

Jędrzejów, 09.04.2015 r.

KANCELARIA ADWOKACKA

Marcin Staniak

ADWOKAT

25-355 Kielce, ul. Zagórska 18A/4

Tel. (41) 240-62-72, (606) 49-55-84

Do:

Naczelnny Sąd Administracyjny

ul. G. Boduena 3/5, 00-011 Warszawa

Za pośrednictwem:

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach

ul. Prosta 10, 25-366 Kielce

Strona skarżąca:

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt

ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów

reprezentowane przez

adwokata Marcina Staniaka

z Kancelarii Adwokackiej w Kielcach

ul. Zagórska 18a/4, 25-355 Kielce

Dotyczy: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 12.02.2015 r., sygn. akt II SAB/Ke 77/14.

SKARGA KASACYJNA

na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 12.02.2015 r. (doręczony dnia 10.03.2015 r.), sygn. akt II SAB/Ke 77/14.

Na podstawie art. 173 § 1, art. 174 pkt 2, art. 175 § 1 oraz art. 177 § 1 ustawy z dnia 30.08.2002 r. prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U.2012.270 j.t.), zwanej dalej p.p.s.a., działając w imieniu Stowarzyszenia Obrona Zwierząt - zwanego dalej Stowarzyszeniem, na mocy pełnomocnictwa – w aktach sprawy – udzielonego mi przez Panią

Agnieszka Lechowicz, Prezesa Stowarzyszenia, uprawnioną do reprezentacji Stowarzyszenia na podstawie § 17 pkt 8 rozdz. IV jego statutu, wnoszę skargę kasacyjną na opisany powyżej wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach - zwanego dalej WSA, **w całości**.

Wyrokowi temu **zarzucam** naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 106 § 3 i § 5 p.p.s.a. w zw. z art. 232 zdanie drugie ustawy z dnia 17.11.1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.2014.101 j.t.), polegające na niedostatecznym wyjaśnieniu sprawy w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, wyrażającym się w zaakceptowaniu przez WSA nieprawdziwego stanu faktycznego, przedstawionego przez podmiot obowiązany do udostępnienia informacji publicznej, jakoby wniosek o udostępnienie informacji publicznej skarżącego z dnia 06.01.2014 r. nie został skutecznie doręczony do adresata, tj. Burmistrza Miasta i Gminy Kazimierza Wielka.

Wnoszę o:

- 1) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy WSA do ponownego rozpoznania;
- 2) zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 12.02.2015 r. WSA oddalił skargę Stowarzyszenia z dnia 10.12.2014 r. na bezczynność Burmistrza Miasta i Gminy Kazimierza Wielka. Stanowisko WSA skarżący uważa za nietrafne i argumentuje jak poniżej.

Formułując zarzut naruszenia przepisów postępowania, skarżący podważa podstawę faktyczną rozstrzygnięcia WSA. Otóż została ona zaprezentowana niezgodnie z rzeczywistością przez podmiot obowiązany do udostępnienia informacji publicznej, a następnie zaakceptowana bez zastrzeżeń i własnych ustaleń przez sąd I instancji. Należy bowiem zakwestionować tezę WSA, że wniosek o udostępnienie informacji publicznej nie dotarł do skarżonego organu.

Na poparcie tezy przeciwnej skarżący załącza uzyskany od operatora usługi hostingowej, na którego serwerze skarżący posiada konto poczty elektronicznej - home.pl S.A., ul. Zbożowa 4, 70-653 Szczecin - fragment logu dokumentującego transmisję wiadomości elektronicznej w dniu 06.01.2014 r. na adres umig@kazimierzawielka.pl (załącznik nr 2). Log stanowi techniczny zapis komunikatów wymienianych pomiędzy serwerem pocztowym nadawcy a serwerem pocztowym

odbiorcy. Z zapisów prezentowanego logu wynika, że przedmiotowa wiadomość opuściła serwer nadawcy, czyli strony skarżącej i została skutecznie dostarczona na serwer adresata, czyli organu. W/w dowód wskazuje, że przyczyny zignorowania dostarczonej wiadomości, zawierającej wniosek o udostępnienie informacji publicznej, obciążają wyłącznie skarżony organ gminy.

Spór pomiędzy stronami w zakresie ustalenia, czy wniosek z dnia 06.01.2014 r. dotarł do adresata i powstanie wątpliwości co do wystąpienia tej najistotniejszej dla sprawy okoliczności, niezbędnym czyniły, aby WSA z urzędu przeprowadził dowody uzupełniające z dokumentów, tj. zwrócił się do operatora świadczącego usługę hostingową dla skarżącego o przekazanie stosownych potwierdzeń na okoliczność wysłania i doręczenia konkretnych wiadomości elektronicznych, ściśle określonych co do czasu, nadawcy i adresata. Bierność WSA w tym zakresie zmusiła skarżącego do poszukiwań takiego dowodu we własnym zakresie już po wydaniu wyroku przez WSA, czego wynikiem jest prezentowany fragment logu. Podkreślić jednak należy, iż miałby on pełną wartość dowodową, wyłącznie wtedy, gdyby uzyskany został przez sam Sąd w oparciu o uprzednio wydane postanowienie dowodowe.

Zaś co do oceny prezentowanego dowodu skarżący zauważa, iż adres pocztowy odbiorcy w formacie np. *nazwa@gmina.pl* odnosi się do konkretnego konta pocztowego, identyfikowanego przez *nazwa*, na serwerze *gmina.pl*. Możliwość działania nadawcy zasadniczo polega i ogranicza się do spowodowania poprawnego i skutecznego zapisania wiadomości na takim serwerze pocztowym odbiorcy. Natomiast to, co serwer pocztowy adresata „zrobi” z tą wiadomością leży już poza zakresem sprawczości nadawcy. Podobnie jak to, czy osoba uprawniona do odczytywania wiadomości z danego konta pocztowego faktycznie je odbiera na swój komputer i czyta. Te sprawy leżą w sferze funkcjonowania samego urzędu gminy, w tym posługiwania się serwerem poczty elektronicznej.

Dlatego, w przypadku wiadomości elektronicznej, samo technicznie jej przyjęcie przez serwer pocztowy adresata (tj. odpowiedni program działający w odpowiednim środowisku technicznym) ma ten skutek, że treść zawarta w wiadomości zostaje złożona adresatowi w sposób skuteczny również pod względem prawnym.

Wniosek z dnia 06.01.2014 r. skierowany był do organu władzy publicznej, a więc osoby abstrakcyjnej. Wysłany był na adres poczty elektronicznej, publikowany przez sam organ, w kontekście podstawowych informacji o sobie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Kazimierza Wielka. W przypadku organu władzy publicznej, podanie do powszechnej wiadomości takiego adresu, należy traktować jako oficjalne zobowiązanie, że wiadomości wysyłane na ten adres będą odbierane, podobnie jak telefony pod podanymi numerami, czy listy wysyłane na

konkretny adres, albo też interesanci będą przyjmowani osobiście w podanym miejscu i czasie.

Specyfika poczty elektronicznej polega na tym, że serwer pocztowy używany przez skarżony organ najprawdopodobniej nie znajduje się fizycznie w gmachu Urzędu Miasta i Gminy Kazimierza Wielka, lecz w miejscu nieokreślonym, bo zasadniczo dowolnym. Pomimo takiej dematerializacji, Miasto i Gmina Kazimierza Wielka dysponuje tym serwerem, a sposób funkcjonowania i korzystania z niego jest tak samo istotnie zależny od Urzędu, jak korzystanie z innych usług sieciowych, np. telefonów, prądu czy instalacji wodno-kanalizacyjnej w budynku Urzędu. W szczególności, powołane w uzasadnieniu wyroku WSA takie czynniki jak „systemy zabezpieczające pocztę mailową przed niepożądanymi treściami”, „filtry antywirusowe albo antyspamowe”, wykorzystywane przez urzędników używających serwera pocztowego za pośrednictwem komputerów biurowych (osobistych), należą do zbioru materialnych i niematerialnych zasobów Urzędu, za pomocą których urzędnicy wykonują swoje zadania. Należy więc przyjmować, że jako zorganizowany podmiot (organ) zasadniczo mają wpływ na funkcjonowanie tych narzędzi.

Jest zjawiskiem naturalnym, że laicy uczestniczący w wymianie informacji przez sieć komputerową mają wrażenie, że panują tylko nad interakcją ze swoim komputerem osobistym (terminalem), a cała reszta należy do anonimowej, wirtualnej i kapryśnej sfery rządzącej się niejasnymi zasadami. Przejawem tego wrażenia jest właśnie skarżony wyrok, w którym WSA daje wyraz przeświadczeniu, że urzędnik - użytkownik poczty elektronicznej nie ma wpływu na to, czy jakaś wiadomość dotrze i wyświetli się na jego terminalu. Takie samo uzasadnienie psychologiczne ma błędne traktowanie elektronicznej skrzynki pocztowej tylko jako zbioru wiadomości, które akurat wyświetliły się na terminalu osobistym (w programie klient pocztowy), zamiast rozumienia prawidłowego: jako pewnego zbioru wiadomości znajdujących się na serwerze pocztowym. Te właśnie pozory zaważyły na skarżonym wyroku.

Jest całkowicie zrozumiałe i usprawiedliwione, że indywidualny „użytkownik poczty” z reguły nie jest osobą kompetentną do prawidłowej konfiguracji usług internetowych w skali urzędu i ustalania procedur korzystania z nich. Jednak to nie taki konkretny „użytkownik poczty” (urzędnik - operator programu klienta pocztowego na jakimś stanowisku pracy) był adresatem wniosku, lecz była nim osoba abstrakcyjna, organ administracji państwowej, dysponujący jako całością własnym serwerem pocztowym i związaną z nim funkcjonalnością.

Nie ulega więc wątpliwości, że Burmistrz Kazimierzy Wielkiej i jego organ pomocniczy Urząd Miasta i Gminy, działający przez różne osoby fizyczne oraz urządzenia i usługi techniczne,

co do zasady mógł i powinien był zapoznać się z treścią wniosku przyjętego przez jego serwer pocztowy. Tym samym spełniona została hipoteza z art. 61 § 2 ustawy z dnia 23.04.1964 r. kodeks cywilny (Dz.U.2014.121 j.t.), zwanej dalej k.c., o tym, że oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią. W niniejszej sprawie dowodem na to jest prezentowany fragment logu, dokumentujący poprawne i skuteczne dostarczenie wiadomości na serwer pocztowy odbiorcy.

Jeżeli dla Sądu wyżej przedstawione zagadnienia dot. funkcjonowania poczty elektronicznej pozostają niejasne lub Sąd nie podziela argumentacji skarżącego, z uwagi na ściśle techniczny aspekt zagadnienia, wskazane byłoby, aby decydującą rolę w ustaleniu faktu skutecznego doręczenia wniosku na serwer pocztowy Miasta i Gminy Kazimierza Wielka odegrał biegły z zakresu informatyki.

Zgodnie z przyjętym orzecznictwem sądowo-administracyjnym, do składania wniosku o udostępnienie informacji publicznej nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 14.06.1960 r. kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2013.267 j.t.), por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10.12.2007 r., sygn. akt II SAB/Wa 86/07: *Wskazać bowiem należy, że wniosek o udzielenie informacji publicznej nie wszczyna postępowania administracyjnego, nie zmierza do zakończenia procedury uzyskania takiej informacji decyzją odmowną (wnioskodawcy chodzi przecież o uzyskanie informacji, a nie o otrzymanie decyzji odmownej). Wniosek o udzielenie informacji może przybrać każdą formę, o ile wynika z niego w sposób dostatecznie jasny, co jest przedmiotem wniosku. Przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie mają więc zastosowania na etapie złożenia tego wniosku; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16.03.2009 r., sygn. akt I OSK 1277/08: W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego za wniosek pisemny uznawać należy również przesłanie zapytania pocztą elektroniczną i to nawet gdy do jej autoryzacji nie zostanie użyty podpis elektroniczny. Pogląd ten wydaje się uzasadniony brakiem konieczności pełnego zidentyfikowania wnioskodawcy, a to z uwagi na to, że żądając informacji nie musi się on wykazać jakimkolwiek interesem prawnym lub faktycznym, aby otrzymać informację. Wniosek o udzielenie informacji publicznej może przybrać każdą formę, o ile wynika z niego w sposób jasny, co jest przedmiotem wniosku. Wniosek taki wszczyna postępowanie w sprawie, ale na tym etapie nie mają jeszcze zastosowania przepisy K.p.a.*

Przyjąć więc należy, że do złożenia wniosku za pośrednictwem poczty elektronicznej wystarczy skuteczne oświadczenie woli w rozumieniu art. 61 § 2 k.c. Podkreślenia wymaga, że w tym konkretnym przypadku - wniosku do organu administracji państwowej, dostarczonego na jego

oficjalny adres elektroniczny, adresat miał nie tylko możliwość zapoznać się z jego treścią, ale był do tego wręcz zobowiązany.

Na marginesie skarżący zauważa, iż odpowiedź na skargę Burmistrza Miasta i Gminy Kazimierza Wielka, datowana na dzień 22.12.2014 r. rozmija się w swojej treści z wyjaśnieniami przedstawionymi skarżącemu przez urzędnika Urzędu Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej (pismo z dnia 19.12.2014 r., znak: GKOŚ.150.19.2014.RS – załącznik nr 3), gdzie wprost przyznano, że *w styczniu i lutym występowały awarie serwera, być może któryś z pracowników nie przesłał ze skrzynki głównej tej wiadomości na skrzynkę e-mail wydziału, wiadomość mogła też zostać skierowana do spamu lub przez przypadek usunięta do kosza*. Są to okoliczności, które w żadnym razie nie mogą negatywnie obciążać skarżącego, który skutecznie doręczył swój wniosek podmiotowi zobowiązanemu.

W związku z powyższym skarga niniejsza jest zasadna i w całości zasługuje na uwzględnienie.

Załączniki:

- 1. odpis KRS Stowarzyszenia*
- 2. korespondencja z operatorem serwera home.pl, zawierająca fragment logu*
- 3. pismo Urzędu Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej z dnia 19.12.2014 r., znak: GKOŚ.150.19.2014.RS*
- 4. 2 odpisy skargi kasacyjnej i załączników*
- 5. potwierdzenie uiszczenia wpisu*